

Wolna Grupa Bukowina, J

Nie chcę śpiewać o wierszach zagubionych w dolinach
Ni o gwiazdach co wieczör spadających na zboczach
Nie chcę głosić prawd zapomnianych
By ktoś nie rzekł o fałszywych prorokach
Język gazety przyrösł do gardła nam
Spojrzeniem gazety widzą nasze oczy
Przemykamy w szarej mżawce dnia
Przemykamy w szarej mżawce dnia
Skuci losem

Kto z was takich przyjaciä ma by möwić im bracie
Kto pamięta o słowach tak prostych jak człowiek
Nie chcę głosić prawd zapomnianych
By ktoś nie rzekł o fałszywych prorokach
Język gazety...

Pöki nie jest za pźno pöki czasu choć
Wyjdźcie z domu do słońca wpuśćcie ö
Poszukajcie prawd zapomnianych
By ktoś nie rzekł o fałszywych prorokach